

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Kalsztejn

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda P. S. kwotę 664,20 zł (sześćset sześćdziesiąt cztery złote dwadzieścia groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 maja 2020 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od powoda P. S. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 900/20

UZASADNIENIE

W dniu 25 sierpnia 2020 roku powód P. S., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zapłatę kwoty 14.280,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 maja 2020 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, że w dniu 26 lutego 2020 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki A. (...) (klasa F) o nr rej. (...), należący do M. B.. W związku z powstałą szkodą poszkodowany wynajął pojazd zastępczy marki B. (...), tj. tej samej klasy co uszkodzony, na okres od dnia 26 lutego 2020 roku do dnia 8 kwietnia 2020 roku (43 dni), który użytkował w takim samym zakresie, jak samochód uszkodzony. Stawka dobową najmu wyniosła 499 zł netto (613,77 zł brutto), zaś koszt całego najmu 26.392,11 zł. Po nabyciu wierzytelności od poszkodowanego powód wezwał pozwanego do zapłaty należności z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił świadczenie w wysokości 12.111,81 zł. Pozwany uwzględnił przy tym cały okres najmu, zweryfikował natomiast stawkę dobową do kwoty 229 zł netto (281,67 zł brutto). Wezwany do wypłaty uzupełniającej kwoty 14.280,30 zł pozwany odmówił spełnienia świadczenia. Pełnomocnik wyjaśnił ponadto, że poszkodowany na etapie zawierania umowy najmu pojazdu nie dysponował informacjami od pozwanego na temat pojazdu zastępczego i jakakolwiek późniejsza propozycja była już nieaktualna, ponieważ poszkodowany był już związany umową z powodem.

(pozew k. 5-8)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w W., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany, nie podważając okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie, zakwestionował stawkę najmu pojazdu zastępczego. Wyjaśnił, że w dniu zgłoszenia szkody (27 lutego 2020 roku) poinformował poszkodowanego o możliwości bezpłatnego użyczenia pojazdu zastępczego oraz akceptowalnych stawkach w przypadku wynajęcia auta zastępczego od podmiotu trzeciego wyrażających się kwotą 229 zł netto. Wskazał, iż nie korzystając ze złożonej propozycji poszkodowany przyczynił się do zwiększenia szkody, przypominając, że roszczenie z przedmiotowego tytułu winno obejmować wyłącznie celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty najmu samochodu zastępczego.

(odpowiedź na pozew k. 39-41v.)

Replikując na powyższe pełnomocnik powoda podtrzymał pozew w całości. Wskazał że z dokumentów załączonych przez pozwanego nie wynika data, w jakiej nastąpiło zgłoszenie szkody, jak również fakt poinformowania poszkodowanego o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego oraz o akceptowalnych stawkach najmu. Brak jest przy tym dowodu nadania/doręczenia pisma zatytułowanego „przyjęcie zgłoszenia szkody”, odnośnie wiadomości email i SMS brak jest godziny ich wysłania, jak również potwierdzenia ich przesłania i doręczenia adresatowi. Powtórzył, że nawet gdyby przyjąć, iż jakieś informacje zostały przekazane poszkodowanemu to nastąpiło to już po dacie zawarcia umowy stron, a poszkodowany nie mógł tak po prostu rozwiązać umowy bez skutków prawnych, o czym został pouczony w chwili jej zawarcia umowy.

(pismo procesowe k. 67-73)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik pozwanego uzupełniająco wyjaśnił, iż nie kwestionuje rynkowego charakteru stawek powoda.

(protokół rozprawy k. 87-90, k. 95, pismo procesowe k. 91-92v.)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 lutego 2020 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki A. (...) o nr rej. (...), będący własnością M. B..

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego (...) S.A.

(zeznania świadka M. B. 00:06:31-00:30:00 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 11 lutego 2021 roku, okoliczności bezsporne)

W związku z powstałą szkodą jeszcze tego samego dnia poszkodowany wynajął od powoda pojazd zastępczy marki B. (...), tej samej klasy (F) co pojazd uszkodzony za stawkę dobową 499 zł netto (613,77 zł brutto). Powód znalazł wypożyczalnię powoda w Internecie, a wyboru oferty dokonał sugerując się ceną wynajmu i klasą pojazdu.

(zeznania świadka M. B. 00:06:31-00:30:00 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 11 lutego 2021 roku, okoliczności bezsporne)

Zgłoszenia szkody M. B. dokonał w formie elektronicznej w dniu 27 lutego 2020 roku wypełniając stosowny druk w Internecie. W treści zgłoszenia poszkodowany podał swój nr kontaktowy (792 850 011) oraz adres email (maciej.792@wp.pl). Na trzeciej stronie druku zgłoszenia szkody znalazła się informacja, że w przypadku zainteresowania wynajmem pojazdu zastępczego poszkodowany proszony jest o kontakt z infolinią ubezpieczyciela oraz że w przypadku wynajęcia pojazdu we własnym zakresie koszty wynajmu zostaną zweryfikowane do poziomu oferty ubezpieczyciela, która dla klasy pojazdu F przewidywała stawkę dobową w wysokości 229 zł netto.

W piśmie z tego samego dnia pozwany potwierdził przyjęcie zgłoszenia szkody, powtórzył informacje na temat najmu pojazdu zastępczego dodając, iż może zorganizować taki najem bezpłatnie na czas trwania naprawy. Przypomniał ponadto, że na poszkodowanym ciąży obowiązek minimalizacji rozmiarów szkody. Przedmiotowe pismo zostało doręczone poszkodowanemu.

W dniu 27 lutego 2020 roku pozwany przesłał ponadto do poszkodowanego wiadomość SMS z informacją o możliwości skorzystania z bezpłatnego wynajmu pojazdu zastępczego, a także wiadomość email w treści której wskazał, że może zorganizować nieodpłatny wynajem auta, bez kosztów podstawienia i odbioru, bez kaucji, na niezbędny czas dokonania naprawy uszkodzonego pojazdu, że auto zostanie dostarczone do wskazanego przez poszkodowanego miejsca najpóźniej następnego dnia, że dostępne są wszystkie klasy pojazdów. Pozwany wyjaśnił również, że korzystanie przez poszkodowanego z pojazdu spoza sieci współpracujących z nim wypożyczalni, wiąże się z ryzykiem weryfikacji stawki oraz długości okresu najmu w związku z obowiązkiem minimalizacji rozmiaru szkody maksymalnie do kwoty 229 zł netto w przypadku pojazdu z tego samego segmentu.

(zeznania świadka M. B. 00:06:31-00:30:00 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 11 lutego 2021 roku, druk zgłoszenia szkody k. 52-53, przyjęcie zgłoszenia szkody k. 53v.-54v., wydruk wiadomości SMS k. 56v., wydruk wiadomości email k. 57)

W związku z najmem pojazdu zastępczego M. K. złożył oświadczenie, iż będzie wykorzystywał pojazd zastępczy w takim samym zakresie, w jakim korzystał z uszkodzonego pojazdu. W jego treści wskazał ponadto, że szkodę zgłosił w dniu 27 lutego 2020 roku, szkoda miała charakter częściowy, a ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie w dniu 30 marca 2020 roku.

Wynajęty pojazd poszkodowany użytkował do dnia 9 kwietnia 2020 roku, w której to dacie odebrał naprawiony pojazd.

(zeznania świadka M. B. 00:06:31-00:30:00 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 11 lutego 2021 roku, oświadczenie k. 12)

Na mocy umowy przelewu wierzytelności z dnia 9 kwietnia 2020 roku M. B. zbył na rzecz powoda P. S. wierzytelność pieniężną przysługującą mu wobec pozwanego z tytułu najmu pojazdu zastępczego w związku z likwidacją szkody z dnia 26 lutego 2020 roku na pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...). Przedmiotową wierzytelność powód nabył wraz ze wszystkimi prawami z nią związanymi.

Po nabyciu wierzytelności powód w dniu 9 kwietnia 2020 roku wystawił na pozwanego fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 26.392,11 zł z tytułu najmu pojazdu zastępczego marki B. (...) w okresie od 26.02.2020 do 09.04.2020, z terminem płatności do dnia 16 kwietnia 2020 roku.

(faktura k. 11, umowa przelewu wierzytelności k. 13)

Decyzją z dnia 12 maja 2020 roku pozwany poinformował powoda o przyznaniu odszkodowania z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego w kwocie 12.111,81 zł. Wyjaśnił, iż zaakceptował w całości okres najmu pojazdu zastępczego (43 dni), zweryfikował natomiast stawkę dobową do kwoty 229 zł netto, a więc do poziomu za którą mógł zorganizować pojazd zastępczy dla poszkodowanego, o czym poszkodowany był informowany. Wskazał, że wydatki z powyższego tytułu winny być celowe i ekonomicznie uzasadnione, a poszkodowany jest obowiązany do minimalizacji rozmiarów szkody.

(decyzja k. 9-9v., okoliczności bezsporne)

Pismem z dnia 19 maja 2020 roku, doręczonym w dniu 22 maja 2020 roku, powód wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 14.280,30 zł tytułem uzupełniającego odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego. W odpowiedzi ubezpieczyciel podtrzymał swoje stanowisko.

(wezwanie do zapłaty k. 18, wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego k. 19-21, potwierdzenie nadania przesyłki k. 22, pismo k. 23-23v.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w tym w aktach szkody, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Sąd oparł się również na zeznaniach świadka.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), zwana dalej ustawą.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnej księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

O czym była już mowa, poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 26 lutego 2020 roku, w wyniku którego uszkodzony został należący do M. B. samochód marki A. (...). Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów

mechanicznych w pozwanym A. (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę, ubezpieczyciel nie kwestionował również uprawnienia poszkodowanego do skorzystania z pojazdu zastępczego oraz okresu najmu tego pojazdu. Osłą sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość stawki dobowej najmu, przy czym pozwany potwierdził, że stawki powoda mają rynkowy charakter. Podnosił jednak, że poszkodowany decydując się na najem pojazdu we własnym zakresie za stawki obowiązujące u powoda przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody.

Zarzuty pozwanego okazały się zasadne. Przypomnieć należy, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczycielu ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. W niniejszej sprawie, wbrew argumentacji powoda, Sąd uznał, że poszkodowany został poinformowany o możliwości bezpłatnego zorganizowania przez ubezpieczyciela pojazdu zastępczego. Wprawdzie powód wywodził, że z dokumentów załączonych przez pozwanego nie wynika, aby sporne informacje zostały skutecznie doręczone adresatowi, to jednak powód zdaje się całkowicie pomijać okoliczność, że M. B. przyznał, iż zgłosił szkodę w formie elektronicznej przez Internet, co tłumaczy brak podpisów pod drukiem zgłoszenia szkody, a jednocześnie oświadczył, że kojarzy druk zgłoszenia znajdujący się w aktach sprawy. Co istotne, w samym tym druku na stronie trzeciej (k. 53) znalazła się czytelna informacja ubezpieczyciela o możliwości zorganizowania najmu pojazdu zastępczego oraz o akceptowalnych stawkach najmu. M. B. potwierdził również, że otrzymał od pozwanego pismo z k. 53v., w którym pozwany potwierdził przyjęcie zgłoszenia szkody. Co prawda poszkodowany dodał, że nie kojarzy pisma z k. 54 zawierającego m.in. tabelkę ze stawkami najmu, rzecz jednak w tym, że ów pismo stanowi w istocie dalszą część potwierdzenia przyjęcia zgłoszenia szkody, odnośnie którego przyznał, że je otrzymał – karty 53v.-54v. stanowią jedno i to samo pismo (!!!). Wreszcie poszkodowany potwierdził, że prawdopodobnie otrzymał wiadomość email z k. 56 oraz potwierdził, że widniejący w załączonych do akt wydrukach adres email należy do niego. Skoro zatem M. B. otrzymał wiadomość z k. 56, to w ocenie Sądu brak jest podstaw aby kwestionować fakt przesłania do niego także wiadomości z k. 57, obie te wiadomości zostały bowiem wysłane tego samego dnia i przez tą samą osobę – J. R.. Oczywiście jest przy tym, że poczta email adresata nie wybiera wybiórczo wiadomości, które zostaną na nią doręczone. Jeśli adres email adresata jest poprawny, a skrzynka odbiorcza działa prawidłowo – a w przypadku poszkodowanego działała, skoro otrzymał wiadomość z k. 56 – to wykluczyć należy, że jeden z maili przesłany w dniu 27 lutego 2020 roku został doręczony, a drugi już nie. W świetle powyższych rozważań Sąd przyjął, że w dniu 27 lutego 2020 roku M. B. został poinformowany przez pozwanego o możliwości bezpłatnego zorganizowania pojazdu zastępczego, o tym, że najem taki nie wiąże się z żadnymi kosztami, że auto zostanie podstawione pod wskazany przez poszkodowanego adres, że ubezpieczyciel dysponuje wszystkimi klasami pojazdu, w tym klasą F. Powtórzenia wymaga, że informacje w tym zakresie zostały zamieszczone na druku zgłoszenia szkody, który poszkodowany wypełniał, w treści pisma z k. 53v., które poszkodowany, co sam przyznał, odebrał, wreszcie w wiadomości email z dnia 27 lutego 2020 roku. Pozwany powiadomił również M. B., że w przypadku wynajęcia pojazdu od podmiotu zewnętrznego zastrzeżenie sobie prawo weryfikacji faktury za

najem na podstawie stawek oraz jego długości, a także, że z uwagi na klasę pojazdu uszkodzonego, akceptowalna przez ubezpieczyciela stawka wyraża się maksymalnie kwotą 229 zł netto. Poszkodowany został również pouczony, że po stronie poszkodowanego w zdarzeniu komunikacyjnych istnieje obowiązek minimalizacji rozmiarów szkody. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), jeśli ubezpieczyciel proponuje poszkodowanemu - we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów - skorzystanie z pojazdu zastępczego równorzędnego pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu albo zniszczonemu (zwłaszcza co do klasy i stanu pojazdu), zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to poszkodowany decyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu innego pojazdu, koszty te - w zakresie nadwyżki - będą podlegały indemnizacji tylko wtedy, gdy wykaże szczególne racje, przemawiające za uznaniem ich za celowe i ekonomicznie uzasadnione. Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela (we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazdy) czynią zadość potrzebie ochrony uzasadnionych potrzeb poszkodowanego, nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty. Odstępstwa od tej reguły nie uzasadniają drobne niedogodności o charakterze niemajątkowym, które mogą wiązać się np. z koniecznością nieznacznie dłuższego oczekiwania na podstawienie pojazdu zastępczego proponowanego przez ubezpieczyciela. W ocenie Sądu Najwyższego konieczność dodatkowego kontaktu z ubezpieczycielem - w praktyce zwykle telefonicznego - nie może być przy tym uznana za niedogodność, która uzasadnia poniesienie wyższych kosztów najmu. Co więcej, należy uznać, że w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczonemu). Nie ma to nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez poszkodowanego najtańszej oferty rynkowej najmu, nie jest bowiem istotne to, czy propozycja ubezpieczyciela jest najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana. Podkreślić należy, że proponowana przez Sąd Najwyższy wykładnia nie eliminuje, ani nie ogranicza przysługującej poszkodowanemu swobody wyboru kontrahenta, od którego najmie pojazd. Sprawia jedynie - ze względu na obowiązek zapobiegania zwiększeniu rozmiarów szkody - że zawierając umowę na mniej korzystnych warunkach od proponowanych przez ubezpieczyciela, poszkodowany będzie zmuszony ponieść część związanych z tym kosztów. Sąd Najwyższy trafnie skonstatował, że w przypadku kosztów naprawy pojazdu służących bezpośrednio wyeliminowaniu już istniejącej szkody majątkowej interes poszkodowanego podlega intensywniejszej ochronie niż w przypadku wydatków na najem pojazdu zastępczego, które nie służą wyrównaniu szkody - utrata możliwości korzystania z rzeczy nie jest szkodą - lecz jedynie wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu. W konsekwencji wymagania dotyczące pokrycia obu kategorii kosztów różnią się. O ile celowość i ekonomiczność wydatków służących bezpośrednio restytucji (naprawie pojazdu) jest kontrolowana co do zasady tylko w wąskich granicach określonych w art. 363 § 1 zd. 2 k.c., o tyle w przypadku kosztów służących wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych - jest samoistną, podstawową przesłanką warunkującą zakwalifikowanie tych wydatków jako szkodę. Znaczenie tej różnicy uwidacznia się także w tym, że kompensacie podlegają jedynie rzeczywiście poniesione wydatki na najem pojazdu zastępczego, podczas gdy koszty naprawy pojazdu mogą być dochodzone jeszcze przed ich poniesieniem. Powyższe stanowisko znalazło akceptację zarówno w orzecznictwie sądów powszechnych (por. m.in. wyrok SO w Łodzi z dnia 18 czerwca 2019 roku, III Ca 514/19, LEX; wyrok SO w Suwałkach z dnia 5 lutego 2019 roku, I Ca 476/18, LEX; wyrok SO w Białymstoku z dnia 25 września 2018 roku, VII Ga 274/18, LEX; wyrok SO w Szczecinie z dnia 14 września 2018 roku, VIII Ga 370/18, LEX; wyrok SO w Łodzi z dnia 9 sierpnia 2018 roku, III Ca 524/18, LEX;), w piśmiennictwie (por. m.in. Kowalewski Eugeniusz, Ziemiak Michał P., Cywilne prawo, zobowiązania, naprawienie szkody, najem pojazdu zastępczego przez poszkodowanego z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Glosa do uchwały SN z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17; Ozga Maciej, Wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego. Glosa do uchwały SN z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17), a także ma pełną aprobatę Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę. W rozpatrywanym stanie faktycznym w świetle zebranego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, że pozwany w dacie zgłoszenia szkody (27 lutego 2020 roku) zaproponował poszkodowanemu podstawienie najpóźniej następnego dnia pojazdu zastępczego takiej klasy, jak pojazd uszkodzony, poinformował również, że w przypadku nieskorzystania z tej oferty zweryfikuje koszt za taki najem do kwoty 229 zł netto za dobę. M. B. nie skorzystał z tej propozycji, a jednocześnie nie przedstawił żadnych racjonalnych powodów,

dla których nie zamierzał skorzystać z oferty ubezpieczyciela. W ocenie Sądu, w przedmiotowym stanie faktycznym trudno zatem uznać, iż koszty powstałe tytułem najmu pojazdu zastępczego, objęte wystawioną przez powoda fakturą VAT, były celowe i ekonomicznie uzasadnione, skoro poszkodowany, pomimo poinformowania przez ubezpieczyciela przy zgłoszeniu szkody, że ma prawo wynająć pojazd zastępczy oraz o akceptowalnych stawkach najmu, zdecydował się skorzystać z usług innego podmiotu, który oferował stawkę dla samochodów segmentu (...) na poziomie ponad dwukrotnie wyższym, od przedstawionej poszkodowanemu przez pozwanego propozycji (499 zł netto względem 229 zł netto). Wskazać wreszcie należy, że w chwili podpisywania umowy najmu pojazdu zastępczego poszkodowany z reguły nie zna okresu, przez który pojazd ten będzie użytkował, zależy to bowiem od czasu naprawy pojazdu uszkodzonego, bądź daty wydania decyzji o wypłacie świadczenia. Nie sposób więc przyjąć, że umowa najmu jest zawierana na z góry określony czas, w którym nie może zostać rozwiązana. W rozpoznawanej sprawie brak jest przy tym jakiegokolwiek dokumentu (w szczególności regulaminu, czy też choćby umowy najmu, która nawet nie została załączona przez powoda), z treści którego wynikałoby, że zawarta umowa nie mogła zostać bezkosztowo rozwiązana. W konsekwencji nie istniały żadne przeszkody, aby po zapoznaniu się z warunkami pozwanego, poszkodowany rozwiązał umowę z powodem, czy też odstąpił od niej. Jednocześnie za zasadne uznać należy pytanie, czy gdyby poszkodowany miał pokryć koszty najmu samochodu zastępczego z własnych środków, postąpiłby w taki sam sposób, jak to miało miejsce na gruncie niniejszej sprawy. W ocenie Sądu, z dużym prawdopodobieństwem, graniczącym z pewnością, na tak postawione pytanie należy odpowiedzieć w sposób przeczący. Powyższe implikuje jednoznacznie konstatację, iż poszkodowany nie współdziałał z pozwanym, aby zminimalizować rozmiary szkody, choć do powyższego obligowała go treść art. 354 § 2 k.c. Naruszenie tej zasady skutkuje uznaniem, że M. B. przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody, co uzasadnia wówczas zmniejszenie zakresu obowiązku jej naprawienia stosownie do treści art. 362 k.c., jak w przedmiotowej sprawie. Nie budzi przy tym wątpliwości, że powinność wykazania, iż objęte fakturą koszty wynajmu pojazdu zastępczego były celowe i ekonomicznie uzasadnione obciążała powoda, jeśli z faktów tych chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powinności tej powód nie zdołał sprostać. Oczywiście jest również, że sam fakt, iż stawka dobową przyjęta przez powoda mieści się w granicach stawek rynkowych, jest niewystarczającym do uznania roszczenia za uzasadnione.

Z powyższych względów - w ocenie Sądu - należało przyjąć stawkę najmu akceptowaną przez ubezpieczyciela tj. 229 zł netto za dobę, nie zaś stawkę z faktury VAT za najem pojazdu z tym jednak zastrzeżeniem, że dopiero od dnia 28 lutego 2020 roku, skoro pozwany przekazał poszkodowanemu informację na temat najmu pojazdu zastępczego w dniu 27 lutego 2020 roku, zaś sam pojazd mógł zostać podstawiony najpóźniej dnia następnego. Reasumując Sąd uznał, że powód jest uprawniony żądać uzupełniającego świadczenia wyłącznie za dwa pierwsze dni najmu. Różnica w stawkach stron wynosiła 332,10 zł brutto za dzień (613,77 zł minus 281,67 zł), co w przypadku dwóch dni daje sumę 664,20 zł. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 664,20 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 maja 2020 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Podstawę żądania odsetkowego powódek stanowi przepis art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. W myśl art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociaż by opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Natomiast zgodnie z treścią przepisu art. 14 ust. 1 i 2 ustawy, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie, gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym, przy zachowaniu należytej staranności, wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. co było podyktowane faktem, iż pozwany wygrał sprawę niemal w całości ulegając wyłącznie w niecałych 5%. Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, która obejmowała wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w stawce minimalnej – 3.600 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.